

Profesor Neal Pease laureatem nagrody Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie



Prof. Neal Pease

[REDACTED]

|

|

LAUDACJA

|

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Poliglota zna języki: (oprócz angielskiego) polski, francuski, niemiecki, włoski i łacinę.

[REDACTED]

(miał) szczęście być studentem i słuchać wykładów prowadzonych przez Annę Cienciąła i Piotra Wandycza. Dużo zawdzięczam ich erudycji i wiedzy, byli dla mnie przykładem i wzorem. Wiele zawdzięczam ich życzliwemu zainteresowaniu i intelektualnemu wsparciu, co jest szczególnie długiem do spłacenia. Mogę mieć tylko nadzieję, że moje prace i moje zainteresowania (które mi przybliżyli) mogą pokazać doskonale przygotowanie, które mi dali.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Temat ten, który w miarę jak go pogłębiałem, okazał się być najbardziej złożonym i fascynującym aspektem książki. W skrócie: Stolica Apostolska, pod przewodnictwem papieża Piusa XI (który w Polsce pełnił funkcję nuncjusza papieskiego, zanim został papieżem) uważała, że rewolucja bolszewicka w Rosji, podczas gdy monstrualna sama w sobie, otworzyła historyczną możliwość

rozszerzenia katolicyzmu na wschód, na ziemie historycznie prawosławne. Napotkało to na zdecydowany sprzeciw ówczesnego rządu polskiego, a także - w dużej mierze - przywódców Kościoła w Polsce. To, że Watykan chciał konwersji prawosławnych na obrządek katolicki, uważano za przeszkodę w asymilacji Ukraińców i Białorusinów z polską kulturą, a także obawiano się, że poczynania te mogą jeszcze bardziej skomplikować trudne relacje między Polską a Związkiem Sowieckim.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED] [2]

Jednym z głównych oznak dojrzałego i pewnego siebie demokratycznego kraju jest jego gotowość do zbadania i zmierzenia się z historią, w tym do zanalizowania tych kwestii, które są bolesne i trudne. Począwszy od 1989 roku są czynione starania polskich uczonych w wypełnieniu „pustych stron”, ze zmierzeniem się z przeszłością kraju, z trudnymi nieraz wcześniej tematami „tabu” i - w miarę potrzeby - skorygowanie danych historycznych. To jest bardzo chwalebne i zawsze godne podziwu. Trzeba mieć nadzieję, że będzie można kontynuować te cenne prace, i że nie będą one napotykać na żadne przeszkody, takie jak te, które

utrudniały swobodne badania polskich historyków w przeszłości.

Ogólnie rzecz biorąc, wszyscy ludzie na całym świecie łatwiej mówią o, powiedzmy, bardziej chwalebnych momentach w ich historii, natomiast o wiele trudniej im jest uznać za prawdziwe i przyznać się do tych, które nie pokazują ich w dobrym świetle. Wszystkie kraje tak się zachowują. W przypadku Stanów Zjednoczonych należy wspomnieć o zniszczeniach i zmuszaniu do przemieszczenia amerykańskich Indian, długą tradycję przywilejów w oparciu o klasy, i - że tak powiem - ugrzeczniony (genteel) antysemityzm. Nie ma wątpliwości, że tak jest. Oczywiście, w Stanach Zjednoczonych istnieje również kwestia niewolnictwa i jego spuścizny, która jest żywa i trwa do dnia dzisiejszego. Jednocześnie, co jest ważne, amerykańscy historycy zadają odpowiednie pytania i są badacze, którzy na nie odpowiadają. Dzieje się dość intensywnie w ostatnich latach, i prawdopodobnie będzie się ukazywać coraz więcej publikacji, które z upływem czasu zyskają szerszą akceptację.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED] r.

[1] [REDACTED]

[2] [REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Historia lubi się powtarzać

Nagrody Literackie Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie.



Libor Martinek, fot. Wikimedia Commons.

W 67. roku istnienia Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie z siedzibą w Londynie, jury (w składzie: przewodniczący Andrzej Krzczunowicz – Warszawa; ks. prof. Janusz Ihnatowicz – Houston, TX, USA; ks. prof. Bonifacy Miązek – Wiedeń; dr Adam Wierciński – Opole; dr Aleksandra Ziółkowska-Boehm – Wilmington, DE, USA) uprzejmie zawiadamia o przyznaniu następujących nagród za

rok 2018:

Nagrodę za upowszechnianie kultury i literatury polskiej przez pisarza mieszkającego poza Polską otrzymuje prof. Libor Martinek.

Czeski polonista, historyk literatury, krytyk literacki, poeta, wykładowca literatury czeskiej na Śląskim Uniwersytecie w Opawie i we Wrocławiu, założyciel Pracowni Komparatystyki Literackiej, tłumacz z polskiego, angielskiego i ukraińskiego. Doktorat z literatury czeskiej (2000), doktorat z literatury polskiej (2005). Autor 15 książek naukowych w języku czeskim i polskim oraz ponad 120 rozpraw, esejów i artykułów o tematyce polskiej w czeskich i polskich pismach fachowych. Pisał między innymi o Sarbiewskim, Mickiewiczu, Morcinku, Gałczyńskim, Różewiczu, Szymborskiej, Lipskiej. W recenzji wydawniczej monografii *Henryk Jasiczek* prof. Bogusław Bakuła (Poznań) napisał:

Libor Martinek jest obecnie jednym z najlepszych znawców literatury i kultury polskiej w Czechach, a także czesko-polskich relacji kulturalnych, w tym zwłaszcza literackich. Zapomniany w Polsce Henryk Jasiczek, zresztą nie on jeden, jeśli spojrzeć na stan wiedzy literaturoznawczej dotyczącej chociażby twórczości Władysława Sikory, Wilhelma Przeczka, Gustawa Przeczka, Jana Pyszki i wielu innych pisarzy regionu, był postacią o wymiarze historycznym i dramatycznym również.

Libor Martinek to to przede wszystkim badacz ukształtowanych w procesach historycznych odrębności Ziemi Cieszyńskiej, badacz rzetelny, nieustrudzenie podejmujący etos polskich nawarstwień, aby ocalić w tym regionie od zapomnienia te wartości, które są przecież wspólnym dobrem kultury.



Jacek Hajduk, fot. Instytut Filologii Klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Nagroda im. Władysław Majewskiej za najlepszą książkę roku 2017 dotyczącą literatury emigracyjnej przypadła zbiorowi esejów *W rejony mroku* Jacka Hajduka (Wojnowice 2017). Składa się na nią 30 szkiców literackich powiązanych w całość czytanych na wiele sposobów jednym utworem *Dziennikiem pisanym nocą* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Autor próbuje dowieść, a czyni to z dużą znajomością rzeczy, że literatura polska, ani krajowa ani emigracyjna, nie wydała

utworu który by dorównał Herlinga-Grudzińskiego „portretowi epoki z autoportretem w rogu wielkiego obrazu” albo go przewyższył.

Z przekonaniem autora można, co oczywiste, dyskutować, ale jego podróże w czasie, znajomość literatury nie tylko polskiej, ale włoskiej i rosyjskiej imponują czytelnikowi. A z jaką swobodą porusza się Hajduk po starożytnym Rzymie i Rzymie współczesnym. Czytelnik nie zawsze musi się zgadzać z wywodami autora, ale zachowuje podziw i wdzięczność za tyle odczytań znakomitego pisarstwa Herlinga-Grudzińskiego, i czasem powtarza za Hajdukiem że

sile jego pióra zawdzięczamy wielowymiarowy i wielopoziomowy, wyrazisty i zniuansowany obraz człowieka »wieku ideologii«. A nie można zapominać, że

„Dziennik pisany nocą” jest przecież tylko jedną z wielu odsłon Herlingowego Dzieła.

Jacek Hajduk jest filologiem klasycznym, tłumaczem, eseistą, prozaikiem, pracownikiem naukowym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Napisał wiele szkiców naukowych i literackich oraz kilka książek, m.in. *Pliniusz Młodszy* (2012), *Fantazje mimowolnego podróżnika* (2016). Mieszka w Krakowie.

Wręczenie nagród odbędzie się w maju 2019 w Warszawie podczas 10. WTK.

Spotkanie brazylijskie - fotoreportaż

Uroczystość wręczenia Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie trzem pisarzom z Brazylii - prof. Henrykowi Siewierskiemu, Tomaszowi Łychowskiemu i księdzu Zdzisławowi Malczewskiemu, za propagowanie kultury polskiej w Brazylii i na świecie.

Ogrody Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie, 4 czerwca 2017 r.



Gospodarze wieczoru: (od lewej) Regina Wasiak-Taylor, sekretarz Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, ambasador Andrzej Krzeczunowicz, prezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie oraz dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, fot. Jacek Gwizdka.



Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego mieści się w budynku według projektu Lanciego przy Al. Wilanowskiej 204 w Warszawie.



Wystawa prac jednego z laureatów Nagrody Literackiej, Tomasza Łychowskiego, fot. Jacek Gwizdka..



Wystąpienie Leonardo Cleavera de Athayde, Ministra z Ambasady Federacyjnej Republiki Brazylii, fot. Andrzej Sokołowski.



Wystąpienie dyrektora Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, dr Janusz Gmitruka, fot. Jacek Gwizdka.

Laureaci Nagrody Literackiej 2016 Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie

Prof. dr Henryk Siewierski – absolwent i doktor Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1981-1985 prowadził wykłady z języka i kultury polskiej na Uniwersytecie Lizbońskim. W roku 1985 objął stanowisko profesora literatury na Universidade de Brasilia oraz dyrektora wydawnictwa tego uniwersytetu. W roku 2011 utworzył na tej uczelni Katedrę Cypriana Norwida, której zadaniem jest propagowanie literatury i kultury polskiej w Brazylii. Publikując eseje na temat polskich pisarzy i poetów, popularyzuje tam znajomość literatury polskiej, jej wielkość i różnorodność. Autor około stu artykułów i esejów literackich, głównie w języku portugalskim, a także szeregu książek, m.in. *Spotkanie narodów* (Paris 1984), *Jak dostałem Brazylię w prezencie* (Kraków 1998), *Historia da literatura Polonesa* (Brasilia 2000), *Outra lingua. Poemas* (2007, 2012), *Architektura słowa i inne szkice o Norwidzie* (Kraków 2012). Ostatnio wydał *Szkice brazylijskie* (Warszawa 2016). Henryk Sierwierski jest tłumaczem dzieł pisarzy i poetów polskich na język portugalski (Schulz, Norwid, Różewicz, Szymborska). Na język polski przetłumaczył m.in. wiersze Fernanda Pessoa.

Podczas uroczystości wręczenia Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, laudację wygłosiła Nina Taylor-Terlecka.



Prof. Henryk Siewierski podczas uroczystości wręczenia Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, fot. Jacek Gwizdka.



Prof. Henryk Siewierski podczas uroczystości wręczenia Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polkich na Obczyźnie, fot Jacek Gwizdka.

Tomasz Łychowski - poeta, tłumacz, malarz. Urodził się w Angoli, w Afryce Portugalskiej. W roku 1938 przyjechał wraz z rodzicami do Polski. Kiedy wybuchła II

wojna światowa, obydwój rodzice włączyli się do konspiracji, wkrótce cała rodzina dostała się w ręce gestapo i została osadzona na Pawiaku, ale przeżyła. W roku 1949 Tomasz w wieku 14 lat wyjechał z rodzicami do Brazylii. Przyszły poeta ukończył studia w języku angielskim w brazylijskiej filii uczelni Cambridge. Pracował w oświacie i szkolnictwie wyższym, opracowywał programy nauczania, prowadził wykłady. Współpracował z czasopismem „Aproximacoes” (Zbliżenia), wydawanym przez prof. H. Siewierskiego. Pisał także do pism polonijnych w Kurytybie i w Argentynie. Wielką pasją Tomasza Łychowskiego jest obok poezji malarstwo. Swoje obrazy pokazywał na wystawach w Ameryce Południowej, w Polsce i w Londynie. Wydał tomiki wierszy w językach portugalskim, angielskim i polskim, m.in. *Glimpses/Vislumbres* (1996), *Voices/Vozes* (1998), *Encontros/Spotkania* (2006), *Skrzydła/Asas* (2008), *Recomeco* (2014), a w 2010 r. autobiograficzny tom prozy *Moja droga na księżyc*. Tłumaczy poezję Hartwig, Krynickiego, Lipskiej dla czasopisma Brazylijskiej Akademii Literatury.

Podczas uroczystości Tomasz Łychowski czytał swoje wiersze po polsku, a jego syn Rodrigo Łychowski po portugalsku. Laudację wygłosiła Aleksandra Ziólkowska-Boehm.



Tomasz Łychowski podczas uroczystości wręczenia Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, fot. Jacek Gwizdka.



Tomasz Łychowski podczas uroczystości wręczenia Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, fot. Jacek Gwizdka.

Ksiądz dr Zdzisław Malczewski TChr - urodził się w Nowym Brzesku k. Krakowa. W roku 1969 wstąpił do Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Święcenia kapłańskie w 1976 roku. Po uzyskaniu doktoratu na Uniwersytecie Poznańskim w roku 1979 przybył do Brazylii w celu realizacji misji zgromadzenia. W

latach 1999-2009 był redaktorem naczelnym studiów polsko-brazylijskich „Projeções”, drukowanych w języku portugalskim w Kurytybie, a także założycielem półrocznika „Polonicus”, pisma rozsyłanego na brazylijskie wyższe uczelnie i do wielu ośrodków kultury. W czerwcu 2009 roku objął funkcję rektora Polskiej Misji Katolickiej i rozpoczął wydawanie biuletynu „Echo Polskiej Misji katolickiej w Brazylii”, który jest tam jedynym pismem wydawanym w języku polskim. Ksiądz Malczewski jest korespondentem Radia Watykańskiego, a także autorem książek *Obecność Polaków i Polonii w Rio de Janeiro* (Lublin 1995), *Słownik biograficzny Polonii brazylijskiej* (Warszawa 2000), *Polonii brazylijskiej obraz własny. Zapiski emigranta, 1979-2006* (Kurytyba 2007).

Ksiądz dr Zdzisław Malczewski nie mógł wziąć udziału w uroczystości. Laudację wygłosiła Aleksandra Ziółkowska-Boehm.



Aleksandra Ziółkowska-Boehm podczas wygłaszania laudacji, fot. Jacek Gwizdka.



Aleksandra Ziółkowska-Boehm podczas wygłaszania laudacji, fot. Jacek Gwizdka.
O przyznaniu Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie zdecydowało jury w składzie: Andrzej Krzeczunowicz, prezes ZPPnO; prof. Beata Dorosz, IBL PAN; ks. prof. Janusz Ihnatowicz, Houston, USA; ks. prof. Bonifacy Miązek, Wiedeń; dr Nina Taylor-Terlecka, Oxford; dr Aleksandra Ziółkowska-Boehm, Wilmington, USA.

Spotkaniu towarzyszył koncert muzyki brazylijskiej zatytułowany „Brasis: o Sonho »À fl or da pele«”. Wystąpili: Sérgio Silva - gitara klasyczna, Piotr Pisarewicz - bas i Tadeusz Stasiak - gitara klasyczna.



Koncert muzyki brazylijskiej, fot. Jacek Gwizdka.

Po części oficjalnej można było porozmawiać przy lampce wina oraz obejrzeć wystawę poświęconą brazylijskiemu poecie polskiego pochodzenia Paolo Leminskiemu „Powróciło moje polskie serce”.



Od lewej: prof. Andrzej Krzeczunowicz, Joanna Sokołowska-Gwizdka oraz przyjaciółka Związku Pisarzy Polskich z Londynu i Regina Wasiak-Taylor, fot. Jacek Gwizdka.



Joanna Sokołowska-Gwizdka w rozmowie z laureatem Tomaszem Łychowskim, fot. Jacek Gwizdka.



Joanna Sokołowska-Gwizdka w rozmowie z laureatem Tomaszem Łychowskim, fot. Jacek Gwizdka.



Joanna Sokołowska-Gwizdka w rozmowie z Niną Taylor-Terlecką, fot. Jacek Gwizdka.



Deszcz sprawił niemiłą niespodziankę, ale nie przeszkodził w uroczystości, fot. Jacek Gwizdka.